

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 maja 2014 roku,

sprawy przeciwko **K. N. (1)**

synowi T. i B.,

urodzonemu (...) we W.,

obwinionego o to, że:

(1) w dniu 08 kwietnia 2013 roku o godzinie 07:45 we W. na ul. (...) kierując pojazdem T. (...) o nr rej. (...) jadąc od ul. (...) w kierunku ul. (...) nie zastosował się do znaku P-21 „powierzchnia wyłączona”; (2) w tym samym miejscu i czasie nie zasygnalizował zmiany pasa ruchu; (3) w tym samym miejscu i czasie nie posiadał przy sobie wymaganych dokumentów, tj. obowiązkowego ubezpieczenia „OC”;

tj. o wykroczenie z art. 92§1 kw, art. 97 kw i art. 95 kw w zw. z art. 9§1 kw:

I. uznaje obwinionego K. N. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu wykroczeń opisanych i zakwalifikowanych w części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 92§1 kw w zw. z art. 9§2 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

II. obciąża obwinionego kosztami postępowania w sprawie w wysokości 100 (stu) złotych oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

## UZASADNIENIE

***W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:***

W dniu 08 kwietnia 2013 roku w godzinach rannych funkcjonariusze Komisariatu Policji W. O. post. M. K. i sierż. sztab. T. D. pełnili służbę patrolową (w patrolu zmotoryzowanym) na terenie dzielnicy W.. Około godziny 07:45 radiowóz policyjny stał na prawym pasie ruchu ulicy (...) za skrzyżowaniem z ulicą (...) w zatorze drogowym. We wskazanym miejscu na środku jezdni ulicy (...) wbudowane jest podwójne torowisko tramwajowe oznaczone znakiem drogowym poziomym P-21 „powierzchnia wyłączona” – ustalono, iż w krytycznym czasie poziome oznakowanie drogowe na jezdni ulicy (...) we wskazanym miejscu było częściowo zatarte i częściowo nieczytelne, aczkolwiek jednocześnie nie było ono całkowicie niewidoczne. Ponadto ustalono, iż w krytycznym czasie znak drogowy poziomy P-21 „powierzchnia wyłączona” obejmował obszar torowiska tramwajowego na jezdni ulicy (...) od skrzyżowania z ulicą (...) aż do skrzyżowania z ulicą (...).

Podczas postoju radiowozu policyjnego na prawym pasie ruchu ulicy (...) (za skrzyżowaniem z ulicą (...)) na lewy pas ruchu wjechał samochód osobowy marki T. (...) o nr rej. (...) kierowany przez obwinionego K. N. (2), który poruszał się w kierunku ulicy (...) i wykonał manewr omijania pojazdów stojących na prawym pasie, wjeżdżając tym

samym na torowisko tramwajowe oznaczone znakiem drogowym poziomym P-21. Funkcjonariusze M. K. i T. D. postanowili podjąć interwencję wobec kierującego wskazanym pojazdem i pojechali za nim aż na ulicę (...), gdzie kierujący samochodem T. (...) ostatecznie zatrzymał się do kontroli drogowej. Ustalono, iż przedtem obwiniony kierując wskazanym pojazdem jadąc ulicą (...) (za skrzyżowaniem z ulicą (...)) przynajmniej dwukrotnie zmienił pas ruchu bez należytej sygnalizacji, tj. bez użycia kierunkowskazu. Ponadto ustalono, iż w krytycznym czasie obwiniony nie posiadał przy sobie wymaganego dokumentu w postaci dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia „OC” wskazanego pojazdu. Ustalono także, iż K. N. (1) w krytycznym czasie odwoził swoją córkę do szkoły, a podczas kontroli drogowej zdecydowanie odmówił przyjęcia nałożonego na jego osobę mandatu karnego kredytowanego w wysokości 200 złotych – twierdząc, że nie popełnił żadnego wykroczenia drogowego.

**(dowód: zeznania świadka M. K., karty 36-38 akt; zeznania świadka T. D., karty 40-41 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 7 i 35-36 akt; także: policyjna notatka urzędowa, karta 4 akt; dokumentacja fotograficzna złożona do akt sprawy przez obwinionego, karty 28-32 akt; pismo Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we W. z dnia 12.03.2014r. z załącznikiem, karty 46-48 akt; pismo Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we W. z dnia 19.05.2014r. z załącznikiem, karty 53-54 akt)**

K. N. (1) z zawodu jest prawnikiem i prowadzi własną Kancelarię Adwokacką w Ś.. Stan rodzinny - żonaty, na utrzymaniu dwójka dzieci. Obwiniony nie był uprzednio karany w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe.

**(dowód: dane osobo - poznawcze, karty 34-35 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 33 akt)**

K. N. (1) na każdym etapie postępowania konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do popełnienia zarzuczanych mu czynów – poza wykroczeniem stypizowanym w art. 95 Kodeksu wykroczeń.

Podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających obwiniony oświadczył, iż „Na ul. (...) we W. nie ma pasa wyłączzonego z ruchu. Jest to ulica dwukierunkowa z dwoma pasami ruchu w każdą stronę”. K. N. (1) przyznał, iż w krytycznym czasie w trakcie kontroli drogowej nie posiadał przy sobie wymaganego dokumentu w postaci „poświadczenia opłacenia OC”, ponieważ w krytycznym czasie „dokumenty te miała żona” (vide: karta 7 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 06 grudnia 2013 roku obwiniony podtrzymał uprzednio składane wyjaśnienia i ponownie podkreślił, iż „na ul. (...) we wskazanym miejscu nie ma żadnej powierzchni wyłączonej z ruchu oznaczonej znakiem P-21”. Według K. N. (2) w krytycznym czasie poruszał się on prawym pasem ruchu ulicy (...), następnie skręcił w prawo w ulicę (...), a na koniec w lewo w ulicę (...). Obwiniony podkreślił, że na pewno sygnalizował oba wskazane manewry i że jest doświadczonym kierowcą „przewrażliwionym” na punkcie używania kierunkowskazu. Według K. N. (2) zauważył on radiowóz policyjny dopiero po wjechaniu na ulicę (...), tj. dopiero wtedy zostały włączone w tymże pojeździe sygnały błyskowe, a potem dźwiękowe. Obwiniony podkreślił, iż w jego przekonaniu „funkcjonariusze podjęli wobec mnie bezpodstawną interwencję” (vide: karty 35-36 akt).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina K. N. (2) odnośnie wszystkich zarzuczanych mu wykroczeń są oczywiste, jednoznaczne i nie mogą budzić żadnych wątpliwości – przy czym sprawstwo obwinionego odnośnie wykroczenia z art. 95 Kodeksu wykroczeń pozostaje okolicznością całkowicie niesporną.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach bezpośrednich świadków zdarzenia drogowego będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie, tj. zeznaniach funkcjonariuszy Komisariatu Policji W. O. M. K. i T. D. oraz na dowodach z dokumentów. Wyjaśnieniom obwinionego K. T. Sąd dał wiarę wyłącznie odnośnie okoliczności niespornych. W ocenie Sądu Rejonowego dowody z powołanych dokumentów, tj.

zapisy policyjnej notatki urzędowej (dokumentującej przebieg interwencji podjętej w krytycznym czasie wobec osoby obwinionego), zdjęcia wykonane przez obwinionego oraz wskazane pisma Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we W. z załącznikami także nie budzą jakichkolwiek wątpliwości co do swojej wiarygodności.

W przekonaniu Sądu Rejonowego zeznania świadków M. K. i T. D. uznać należy za całkowicie wiarygodne, ponieważ są one logiczne i spójne, zostały złożone spontanicznie – ponadto okoliczności podniesione przez świadków (co bardzo istotne) wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają oraz praktycznie całkowicie korespondują z dowodami z dokumentów (zwłaszcza zapisami notatki urzędowej). T. Sąd nie traci z pola widzenia, iż wskazani świadkowie (w przeciwieństwie do obwinionego) na sali rozpraw w żaden sposób nie starali się podkreślić wagi i znaczenia własnych twierdzeń oraz nie przejawiali jakichkolwiek tendencji do konfabulacji – ponadto M. K. i T. D. nie przejawiali jakichkolwiek negatywnych emocji wobec K. N. (2). Dodatkowo w przekonaniu Sądu Rejonowego – biorąc chociażby pod uwagę zasady doświadczenia życiowego oraz notoryjność spraw podobnych – uznać należy, że wskazani świadkowie nie mają żadnego racjonalnego powodu bądź interesu w celowym podawaniu okoliczności niezgodnych z prawdą (czyli w pomawianiu obwinionego), ani tym bardziej w fałszowaniu dokumentacji służbowej. K. N. (1) winien wziąć pod uwagę, iż M. K. i T. D. są dla niego osobami zupełnie obcymi, którzy we wskazanym miejscu i czasie wykonywali wyłącznie swoje obowiązki służbowe – jest naprawdę dziełem czystego przypadku, że to właśnie ich radiowóz w krytycznym czasie stał na prawym pasie ruchu ulicy (...) za skrzyżowaniem z ulicą (...) w zatorze drogowym.

Twierdzeniom K. N. (2) zawartym w złożonych przez niego wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę wyłącznie co do okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie zdaniem T. Sądu wyjaśnienia obwinionego są nielogiczne i stanowią wyłącznie nieudolną próbę realizacji przyjętej przez jego osobę (mało przekonującej) linii obrony. Należy stanowczo podkreślić, iż w toku przewodu sądowego w niniejszej sprawie nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności K. N. (2) lub mogącego wzbudzić jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przez niego w krytycznym czasie zarzuconych mu czynów – przy czym częściowe zatarcie poziomego oznakowania drogowego na ulicy (...) za skrzyżowaniem z ulicą (...) (w obrębie torowiska tramwajowego) tak naprawdę stanowi okoliczność bezsporną. Należy jednak w tym miejscu przywołać zeznania świadka M. K.: „W moim przekonaniu oznakowanie poziome na jezdni w tym miejscu było na tyle czytelne, że powinno być właściwie zinterpretowane przez kierowcę (...) nasz radiowóz i inne pojazdy oczekiwały na prawym pasie ruchu i spośród tych wszystkich pojazdów, które tam się wtedy znajdowały, tylko samochód obwinionego jechał po torowisku” (vide: karta 37 akt). Podkreślić także należy, iż obwiniony w toku całego przewodu sądowego tak naprawdę nie był w stanie logicznie i przekonująco wyjaśnić, dlaczego świadkowie M. K. i T. D. oskarżyli go o wykroczenia, których w rzeczywistości w krytycznym czasie miał się nie dopuścić (poza wykroczeniem z art. 95 Kodeksu wykroczeń). Ponadto przyjęcie linii obrony obwinionego wymagałoby uznania, iż doświadczeni funkcjonariusze Policji nie tylko że złożyli przed Sądem fałszywe zeznania, ale także dopuścili się uprzednio fałszerstwa dokumentacji służbowej, co jawi się jako bez mała absurdalne – zwłaszcza po emocjonalnej uwadze K. N. (2) (wypowiedzianej w trakcie interwencji), iż jest „emerytowanym oficerem Policji i prokuratorem wojskowym”. T. Sąd oczywiście ma na uwadze, iż K. N. (1) kierując wskazanym pojazdem w krytycznym czasie faktycznie mógł śpieszyć się, aby odwieźć swoją córkę do szkoły i następnie zdążyć do pracy – jednakże z oczywistych przyczyn Sąd nie może mieć żadnego pobłażania dla tak jawnego lekceważenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jak jazda „węzykiem” bez używania kierunkowskazu. Dodatkowo T. Sąd z notoryjności spraw podobnych dobrze wie, jak niebezpieczny może być manewr wjechania przez kierującego samochodem osobowym na wydzielone z ruchu torowisko tramwajowe – zwłaszcza gdy motorniczy pojazdu szynowego omija pojazdy stojące na prawym pasie i nie spodziewa się przeszkód na swoim torze jazdy. Na marginesie zważyć także należy, iż T. Sąd związany jest granicami skargi oskarżyciela publicznego – dlatego też za przedmiot postępowania w niniejszej sprawie nie może być uznana kwestia, z jaką częstotliwością Wydział (...) Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we W. dokonuje odnowienia poziomego oznakowania drogowego na ulicy (...) we W..

Oskarżyciel publiczny kierując do T. Sądu wnioski o ukaranie K. N. (2) przyjął, iż obwiniony swoim zachowaniem w krytycznym czasie wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92§1 Kodeksu wykroczeń, wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 97 Kodeksu wykroczeń w zw. z art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym oraz wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę

w art. 95 Kodeksu wykroczeń – co zostało udowodnione w sposób niebudzący jakichkolwiek wątpliwości. Podkreślić w tym miejscu należy, iż powołany przepis powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym jest na tyle jednoznaczny, iż nie może budzić żadnych wątpliwości interpretacyjnych – obwiniony jako doświadczony kierowca i prawnik z wykształcenia ma pełną świadomość, iż jazda „wężykiem” bez używania kierunkowskazu jest niedopuszczalna. Ponadto w przekonaniu Sądu Rejonowego wina K. N. (2) odnośnie pierwszego i drugiego zarzucanego mu wykroczenia przyjmuje ewidentnie postać winy umyślnej – obwiniony po prostu zlekceważył znak drogowy poziomy P-21 w obrębie torowiska tramwajowego, a następnie zlekceważył obowiązek należytej sygnalizacji zmiany kierunku ruchu. Odnośnie wykroczenia z art. 95 Kodeksu wykroczeń istnieją natomiast podstawy do przyjęcia winy nieumyślnej w rozumieniu art. 6§2 Kodeksu wykroczeń – K. N. (1) popełnił to wykroczenie wskutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo iż możliwość popełnienia tegoż czynu ewidentnie mógł przewidzieć.

Uznając K. N. (2) za winnego popełnienia trzech zarzucanych mu wykroczeń Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych. Kara ta zdaniem Sądu jest całkowicie adekwatna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości wykroczeń będących przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. T. Sąd nie widział żadnej możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź poprzestaniu na zastosowaniu wobec obwinionego środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna. Obwiniony dopuścił się dwóch pierwszych (zarzucanych mu) wykroczeń z winy umyślnej, natomiast podczas przewodu sądowego nie okazał praktycznie żadnej skruchy ani refleksji nad swoim nagannym zachowaniem w krytycznym czasie (a przecież przewoził wtedy w samochodzie własną córkę i był za nią całkowicie odpowiedzialny). Jest oczywistym, iż dla osób okazujących tak jawne lekceważenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym żadnego pobłażania ze strony wymiaru sprawiedliwości nie ma i nie będzie. Ponadto Sąd Rejonowy uwzględnił społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary – mają one stanowić adekwatną względem popełnionych czynów represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowania, których obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił.

Orzekając o kosztach postępowania w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał, iż nie zachodzą żadne przesłanki przemawiające za zwolnieniem K. N. (2) od obowiązku ponoszenia tychże kosztów – zgodnie z jednoznaczną dyspozycją art. 118§1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia obwiniony uznany za winnego jest zobligowany ponieść wszelkie koszty postępowania w swojej sprawie.

## UZASADNIENIE

### ***W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:***

W dniu 08 kwietnia 2013 roku w godzinach rannych funkcjonariusze Komisariatu Policji W. O. post. M. K. i sierż. sztab. T. D. pełnili służbę patrolową (w patrolu zmotoryzowanym) na terenie dzielnicy W.. Około godziny 07:45 radiowóz policyjny stał na prawym pasie ruchu ulicy (...) za skrzyżowaniem z ulicą (...) w zatorze drogowym. We wskazanym miejscu na środku jezdni ulicy (...) wbudowane jest podwójne torowisko tramwajowe oznaczone znakiem drogowym poziomym P-21 „powierzchnia wyłączona” – ustalono, iż w krytycznym czasie poziome oznakowanie drogowe na jezdni ulicy (...) we wskazanym miejscu było częściowo zatarte i częściowo nieczytelne, aczkolwiek jednocześnie nie było ono całkowicie niewidoczne. Ponadto ustalono, iż w krytycznym czasie znak drogowy poziomy P-21 „powierzchnia wyłączona” obejmował obszar torowiska tramwajowego na jezdni ulicy (...) od skrzyżowania z ulicą (...) aż do skrzyżowania z ulicą (...).

Podczas postoju radiowozu policyjnego na prawym pasie ruchu ulicy (...) (za skrzyżowaniem z ulicą (...)) na lewy pas ruchu wjechał samochód osobowy marki T. (...) o nr rej. (...) kierowany przez obwinionego K. N. (2), który poruszał się w kierunku ulicy (...) i wykonał manewr omijania pojazdów stojących na prawym pasie, wjeżdżając tym samym na torowisko tramwajowe oznaczone znakiem drogowym poziomym P-21. Funkcjonariusze M. K. i T. D. postanowili podjąć interwencję wobec kierującego wskazanym pojazdem i pojechali za nim aż na ulicę (...), gdzie kierujący samochodem T. (...) ostatecznie zatrzymał się do kontroli drogowej. Ustalono, iż przedtem obwiniony kierując wskazanym pojazdem jadąc ulicą (...) (za skrzyżowaniem z ulicą (...)) przynajmniej dwukrotnie zmienił pas ruchu bez należytej sygnalizacji, tj. bez użycia kierunkowskazu. Ponadto ustalono, iż w krytycznym czasie obwiniony

nie posiadał przy sobie wymaganego dokumentu w postaci dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia „OC” wskazanego pojazdu. Ustalono także, iż K. N. (1) w krytycznym czasie odwoził swoją córkę do szkoły, a podczas kontroli drogowej zdecydowanie odmówił przyjęcia nałożonego na jego osobę mandatu karnego kredytowanego w wysokości 200 złotych – twierdząc, że nie popełnił żadnego wykroczenia drogowego.

**(dowód: zeznania świadka M. K., karty 36-38 akt; zeznania świadka T. D., karty 40-41 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 7 i 35-36 akt; także: policyjna notatka urzędowa, karta 4 akt; dokumentacja fotograficzna złożona do akt sprawy przez obwinionego, karty 28-32 akt; pismo Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we W. z dnia 12.03.2014r. z załącznikiem, karty 46-48 akt; pismo Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we W. z dnia 19.05.2014r. z załącznikiem, karty 53-54 akt)**

K. N. (1) z zawodu jest prawnikiem i prowadzi własną Kancelarię Adwokacką w Ś.. Stan rodzinny - żonaty, na utrzymaniu dwójka dzieci. Obwiniony nie był uprzednio karany w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe.

**(dowód: dane osobo - poznawcze, karty 34-35 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 33 akt)**

K. N. (1) na każdym etapie postępowania konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów – poza wykroczeniem stypizowanym w art. 95 Kodeksu wykroczeń.

Podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających obwiniony oświadczył, iż „Na ul. (...) we W. nie ma pasa wyłączzonego z ruchu. Jest to ulica dwukierunkowa z dwoma pasami ruchu w każdą stronę”. K. N. (1) przyznał, iż w krytycznym czasie w trakcie kontroli drogowej nie posiadał przy sobie wymaganego dokumentu w postaci „poświadczenia opłacenia OC”, ponieważ w krytycznym czasie „dokumenty te miała żona” (vide: karta 7 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 06 grudnia 2013 roku obwiniony podtrzymał uprzednio składane wyjaśnienia i ponownie podkreślił, iż „na ul. (...) we wskazanym miejscu nie ma żadnej powierzchni wyłączonej z ruchu oznaczonej znakiem P-21”. Według K. N. (2) w krytycznym czasie poruszał się on prawym pasem ruchu ulicy (...), następnie skręcił w prawo w ulicę (...), a na koniec w lewo w ulicę (...). Obwiniony podkreślił, że na pewno sygnalizował oba wskazane manewry i że jest doświadczonym kierowcą „przewrażliwionym” na punkcie używania kierunkowskazu. Według K. N. (2) zauważył on radiowóz policyjny dopiero po wjechaniu na ulicę (...), tj. dopiero wtedy zostały włączone w tymże pojeździe sygnały błyskowe, a potem dźwiękowe. Obwiniony podkreślił, iż w jego przekonaniu „funkcjonariusze podjęli wobec mnie bezpodstawną interwencję” (vide: karty 35-36 akt).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina K. N. (2) odnośnie wszystkich zarzucanych mu wykroczeń są oczywiste, jednoznaczne i nie mogą budzić żadnych wątpliwości – przy czym sprawstwo obwinionego odnośnie wykroczenia z art. 95 Kodeksu wykroczeń pozostaje okolicznością całkowicie niesporną.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach bezpośrednich świadków zdarzenia drogowego będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie, tj. zeznaniach funkcjonariuszy Komisariatu Policji W. O. M. K. i T. D. oraz na dowodach z dokumentów. Wyjaśnieniom obwinionego K. T. Sąd dał wiarę wyłącznie odnośnie okoliczności niespornych. W ocenie Sądu Rejonowego dowody z powołanych dokumentów, tj. zapisy policyjnej notatki urzędowej (dokumentującej przebieg interwencji podjętej w krytycznym czasie wobec osoby obwinionego), zdjęcia wykonane przez obwinionego oraz wskazane pisma Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we W. z załącznikami także nie budzą jakichkolwiek wątpliwości co do swojej wiarygodności.

W przekonaniu Sądu Rejonowego zeznania świadków M. K. i T. D. uznać należy za całkowicie wiarygodne, ponieważ są one logiczne i spójne, zostały złożone spontanicznie – ponadto okoliczności podniesione przez świadków (co bardzo istotne) wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają oraz praktycznie całkowicie korespondują z dowodami z dokumentów (zwłaszcza zapisami notatki urzędowej). T. Sąd nie traci z pola widzenia, iż wskazani świadkowie (w przeciwieństwie do obwinionego) na sali rozpraw w żaden sposób nie starali się podkreślić wagi i znaczenia własnych twierdzeń oraz nie przejawiali jakichkolwiek tendencji do konfabulacji – ponadto M. K. i T. D. nie przejawiali jakichkolwiek negatywnych emocji wobec K. N. (2). Dodatkowo w przekonaniu Sądu Rejonowego – biorąc chociażby pod uwagę zasady doświadczenia życiowego oraz notoryjność spraw podobnych – uznać należy, że wskazani świadkowie nie mają żadnego racjonalnego powodu bądź interesu w celowym podawaniu okoliczności niezgodnych z prawdą (czyli w pomawianiu obwinionego), ani tym bardziej w fałszowaniu dokumentacji służbowej. K. N. (1) winien wziąć pod uwagę, iż M. K. i T. D. są dla niego osobami zupełnie obcymi, którzy we wskazanym miejscu i czasie wykonywali wyłącznie swoje obowiązki służbowe – jest naprawdę dziełem czystego przypadku, że to właśnie ich radiowóz w krytycznym czasie stał na prawym pasie ruchu ulicy (...) za skrzyżowaniem z ulicą (...) w zatorze drogowym.

Twierdzeniom K. N. (2) zawartym w złożonych przez niego wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę wyłącznie co do okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie zdaniem T. Sądu wyjaśnienia obwinionego są nielogiczne i stanowią wyłącznie nieudolną próbę realizacji przyjętej przez jego osobę (mało przekonującej) linii obrony. Należy stanowczo podkreślić, iż w toku przewodu sądowego w niniejszej sprawie nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności K. N. (2) lub mogącego wzbudzić jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przezeń w krytycznym czasie zarzuconych mu czynów – przy czym częściowe zatarcie poziomego oznakowania drogowego na ulicy (...) za skrzyżowaniem z ulicą (...) (w obrębie torowiska tramwajowego) tak naprawdę stanowi okoliczność bezsporną. Należy jednak w tym miejscu przywołać zeznania świadka M. K.: „W moim przekonaniu oznakowanie poziome na jezdni w tym miejscu było na tyle czytelne, że powinno być właściwie zinterpretowane przez kierowcę (...) nasz radiowóz i inne pojazdy oczekiwały na prawym pasie ruchu i spośród tych wszystkich pojazdów, które tam się wtedy znajdowały, tylko samochód obwinionego jechał po torowisku” (vide: karta 37 akt). Podkreślić także należy, iż obwiniony w toku całego przewodu sądowego tak naprawdę nie był w stanie logicznie i przekonująco wyjaśnić, dlaczego świadkowie M. K. i T. D. oskarżyli go o wykroczenia, których w rzeczywistości w krytycznym czasie miał się nie dopuścić (poza wykroczeniem z art. 95 Kodeksu wykroczeń). Ponadto przyjęcie linii obrony obwinionego wymagałoby uznania, iż doświadczeni funkcjonariusze Policji nie tylko że złożyli przed Sądem fałszywe zeznania, ale także dopuścili się uprzednio fałszerstwa dokumentacji służbowej, co jawi się jako bez mała absurdalne – zwłaszcza po emocjonalnej uwadze K. N. (2) (wypowiedzianej w trakcie interwencji), iż jest „emerytowanym oficerem Policji i prokuratorem wojskowym”. T. Sąd oczywiście ma na uwadze, iż K. N. (1) kierując wskazanym pojazdem w krytycznym czasie faktycznie mógł śpieszyć się, aby odwieźć swoją córkę do szkoły i następnie zdążyć do pracy – jednakże z oczywistych przyczyn Sąd nie może mieć żadnego pobłażania dla tak jawnego lekceważenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jak jazda „wężykiem” bez używania kierunkowskazu. Dodatkowo T. Sąd z notoryjności spraw podobnych dobrze wie, jak niebezpieczny może być manewr wjechania przez kierującego samochodem osobowym na wydzielone z ruchu torowisko tramwajowe – zwłaszcza gdy motorniczy pojazdu szynowego omija pojazdy stojące na prawym pasie i nie spodziewa się przeszkód na swoim torze jazdy. Na marginesie zważyć także należy, iż T. Sąd związany jest granicami skargi oskarżyciela publicznego – dlatego też za przedmiot postępowania w niniejszej sprawie nie może być uznana kwestia, z jaką częstotliwością Wydział (...) Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we W. dokonuje odnowienia poziomego oznakowania drogowego na ulicy (...) we W..

Oskarżyciel publiczny kierując do T. Sądu wnioski o ukaranie K. N. (2) przyjął, iż obwiniony swoim zachowaniem w krytycznym czasie wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92§1 Kodeksu wykroczeń, wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 97 Kodeksu wykroczeń w zw. z art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym oraz wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 95 Kodeksu wykroczeń – co zostało udowodnione w sposób niebudzący jakichkolwiek wątpliwości. Podkreślić w tym miejscu należy, iż powołany przepis powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym jest na tyle jednoznaczny, iż nie może budzić żadnych wątpliwości interpretacyjnych – obwiniony jako doświadczony kierowca i prawnik z wykształcenia ma pełną świadomość, iż jazda „wężykiem” bez używania kierunkowskazu jest niedopuszczalna.

Ponadto w przekonaniu Sądu Rejonowego wina K. N. (2) odnośnie pierwszego i drugiego zarzucanego mu wykroczenia przyjmuje ewidentnie postać winy umyślnej – obwiniony po prostu zlekceważył znak drogowy poziomy P-21 w obrębie torowiska tramwajowego, a następnie zlekceważył obowiązek należytej sygnalizacji zmiany kierunku ruchu. Odnośnie wykroczenia z art. 95 Kodeksu wykroczeń istnieją natomiast podstawy do przyjęcia winy nieumyślnej w rozumieniu art. 6§2 Kodeksu wykroczeń – K. N. (1) popełnił to wykroczenie wskutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo iż możliwość popełnienia tegoż czynu ewidentnie mógł przewidzieć.

Uznając K. N. (2) za winnego popełnienia trzech zarzucanych mu wykroczeń Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych. Kara ta zdaniem Sądu jest całkowicie adekwatna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości wykroczeń będących przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. T. Sąd nie widział żadnej możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź poprzestaniu na zastosowaniu wobec obwinionego środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna. Obwiniony dopuścił się dwóch pierwszych (zarzucanych mu) wykroczeń z winy umyślnej, natomiast podczas przewodu sądowego nie okazał praktycznie żadnej skruchy ani refleksji nad swoim nagannym zachowaniem w krytycznym czasie (a przecież przewoził wtedy w samochodzie własną córkę i był za nią całkowicie odpowiedzialny). Jest oczywistym, iż dla osób okazujących tak jawne lekceważenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym żadnego pobłażania ze strony wymiaru sprawiedliwości nie ma i nie będzie. Ponadto Sąd Rejonowy uwzględnił społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary – mają one stanowić adekwatną względem popełnionych czynów represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowania, których obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił.

Orzekając o kosztach postępowania w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał, iż nie zachodzą żadne przesłanki przemawiające za zwolnieniem K. N. (2) od obowiązku ponoszenia tychże kosztów – zgodnie z jednoznaczną dyspozycją art. 118§1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia obwiniony uznany za winnego jest zobligowany ponieść wszelkie koszty postępowania w swojej sprawie.